

LIST PASTERSKI na rozpoczęcie Wielkiego Postu 2012

Kościół naszym domem

(...) *Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię* (Mk 1, 15b).

Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię! (Mk 1, 15). Te słowa Pana Jezusa nazywa się najkrótszym orędziem w historii, które zmieniło losy świata. Tym orędziem Kościół rozpoczyna Wielki Post z nadzieją na skuteczne uporządkowanie naszego życia, aby jak najlepiej przygotować się do Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego.

1. Istota wielkopostnego orędzia

W Piśmie św. często używa się obrazu drogi w odniesieniu do ludzkiego postępowania i faktu, czy owo postępowanie jest zgodne z Bożymi planami i zamiarami. Z tego punktu widzenia droga może być fałszywa lub prawdziwa. Pan Jezus nawołuje do przyjęcia *Drogi*, która prowadzi do przyjaźni z Bogiem. Ta droga zapewnia nową jakość życia, nowy styl życia. Dlatego jednym z najwcześniejszych określeń powstającej wspólnoty chrześcijańskiej było: zwolennicy „drogi”.

Każdy człowiek posiada jakąś swoją drogę życia. Posiada również wiarę naturalną, która polega na zaufaniu komuś lub czemuś. Zauważmy jednak, że Pan Jezus woła bardzo wyraźnie: *Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!* (Mk 1, 15b). Pan Jezus nie wzywa więc do wiary naturalnej, lecz do wiary religijnej. Zdecydowanie oświadcza, że jedyną drogą godną człowieka jest wiara w Ewangelię. Ewangelii Jezusa Chrystusa nic nie może zastąpić. Wszystko inne jest niedolną podróbką prawdziwej wiary.

Na progu Wielkiego Postu słyszymy zachętę: (...) *Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię* (Mk 1, 15b). To znaczy: odwróćcie się od tego wszystkiego, co jest złem, ułudą i pozorem dobra. Zaufajcie Panu Bogu, który nas kocha i pragnie szczęścia każdego człowieka...

2. Drogi Twe, Panie, to łaska i wierność (por.: Ps 25, 10)

Uwierzyć w Ewangelię, to znaczy uwierzyć w Boga, który pozwolił się nam nazywać Ojcem. Bóg jest naszym Ojcem nie z naszego wyboru, ale On *wybrał nas* - jak poucza św. Paweł - *przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przy-*

branych synów poprzez Jezusa Chrystusa (Ef 1, 4-5). Bóg - Ojciec zesłał swojego Syna, aby nam ukazał drogę wiodącą do Siebie. Jezus Chrystus potwierdził prawdziwość tej drogi swoją męką, śmiercią i zmartwychwstaniem.

I wreszcie, Bóg w swojej dobroci przyjął nas jako swoje dzieci przez sakrament Chrztu świętego. Co więcej, Pan Bóg na różny sposób, a przede wszystkim poprzez posługę Kościoła, który jest naszym domem, troszczy się o nas, chroni przed niebezpieczeństwami, szuka zagubionych, umacnia wiarę i obdarza nadzieją.

Człowiek korzystając z danej przez Pana Boga wolnej woli może się nawet Bogu sprzeciwić. Trzeba jednak zapytać: czy wolno rezygnować z daru wybrania przez Boga? Czy wolno pozbawiać się nadziei? Czy wolno burzyć fundament, na którym można budować prawdziwe życie? Czy można liczyć na Boże miłosierdzie odrzucając jednocześnie Jego prawo? Pan Bóg jest miłosierny, ale równocześnie jest sprawiedliwy. Wielki Post jest świętym czasem zastanowienia się nad obecną drogą naszego życia.

Drogi Twe, Panie, to łaska i wierność (por.: Ps 25, 10). Pan Bóg jest wierny. Jest podobny do ewangelicznego ojca, który wiernie czeka na powrót swojego syna. Wierność Pana jest fundamentem naszej nadziei. To prawda, że jesteśmy słabi, skłonni do grzechu. Ale ponieważ Bóg jest wierny, zawsze mamy możliwość powrotu do Ojca. Dlatego jest jeden chrzest, znak naszego przymierza z Bogiem, który jest tak trwały, że największy grzech go nie zniszczy. Natomiast z odpuszczenia grzechów w sakramencie pokuty możemy korzystać zawsze, bo przymierze Boga z nami trwa na wieki.

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię (Mk 1, 15b) oznacza takie odnowienie naszej wiary w miłość i wierność Boga, aby odpowiedzieć Mu naszą wiernością. Pan Bóg nie wymaga rzeczy nadzwyczajnych. Wierność Bogu objawia się w wierności sobie samemu, ludzkiej naturze stworzonej przez Boga. Wierność Bogu to odpowiedzialność za życie tak własne jak i cudze. Wierność Bogu to miłość i miłosierdzie szczególnie wobec słabych i oczekujących pomocy. To życie w sprawiedliwości i miłości. Wierność Bogu jest odwagą w wyznawaniu swojej wiary i umiejętnością jej obrony.

3. Daj mi poznać Twoje drogi, Panie (Ps 23, 4)

W naszym Kościele trwa przygotowanie do Synodu Biskupów na temat nowej ewangelizacji. Zanim zostaną wypracowane metody nowej ewangelizacji należy już przystąpić do rzetelnego rachunku sumienia dotyczącego przede wszystkim naszej wiary. W rzeczywistości chodzi o wypełnienie ewangelicznego wezwania Pana Jezusa: *Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię* (Mk 1, 15b). W szczególności współczesny chrześcijanin musi rozpoznać swoją wiarę: jaka ona

jest? Czy jest ona żywa, czy może zaledwie się tli, czy może wiara ustąpiła praktycznej obojętności religijnej? Przede wszystkim wiara nie może być milcząca i wstydliwie ukrywana przed otoczeniem. Najpierw trzeba mówić o sprawach wiary w rodzinie, w najbliższym otoczeniu, we wspólnotach kościelnych. *Wiara głoszona umacnia się*, jak mówił bł. Jan Paweł II. Gdy o sprawach wiary nic się nie mówi, ona powoli umiera. Najwyżej pozostaną jej relikty w postaci zwyczajów i obyczajów religijnych. Ponadto, wiara jest tak wielką wartością, że powinna być głoszona, także tam, gdzie Chrystus jeszcze nie został poznany. Wstyd mówić, że byle jaki towar ma krzykliwą reklamę, natomiast o Ewangelii mówimy półgłosem albo wcale.

Nasze statystyki wynikające z deklaracji i ksiąg metrykalnych są bardzo optymistyczne. Ogromna większość naszego społeczeństwa to ludzie wierzący i ochrzczeni. Inaczej mówiąc: ogromna większość to ludzie wybrani przez Boga, jako Jego dzieci. Bo tak jest rzeczywiście: chrzest św. jest łaską wybrania. Trzeba więc imię chrześcijanina nosić z dumą i godnością. Pan Jezus mówi: *Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie* (Mt 10, 32). *Nie bójcie się!* - wołamy za bł. Janem Pawłem II. *Otwórzcie drzwi Chrystusowi!*

Dzisiaj potrzebni są odważni świadkowie wiary. Przede wszystkim świadków wiary potrzebuje sfera życia publicznego. Chrześcijanin nie może pozostawiać jakichkolwiek sfer pozbawionych Boga. Tam, gdzie nie ma szacunku dla Boga, nie ma także szacunku dla człowieka.

4. Kościół - naszym domem

W Kościele, który jest *naszym domem* odnajdujemy *drogi* prowadzące do Boga. Wielki Post ma wypracowane przez tradycję Kościoła sposoby poznania *drogi Pana*. Jest nią przede wszystkim liturgia bogata w napomnienia, pouczenia, wezwania do nawrócenia. W liturgii słyszymy teksty Pisma św. odsłaniające tajemnicę Boga w Trójcy Świętej Jedyne, który posłał swego Syna, aby *szukać i zbawić to, co zginęło* (Łk 19, 10b).

W odnalezieniu *drogi Pana* pomagają nam rekolekcje wielkopostne zakończone sakramentem pokuty i pojednania. Nabożeństwa Drogi Krzyżowej czy Gorzkich Żali pomagają nam dostrzec wielkość Bożego miłosierdzia. Ponadto, w okresie Wielkiego Postu wielu z nas podejmuje dodatkowe i dobrowolne akty umartwienia, wstrzemięźliwości, pokuty. Pamiętajmy, że według starożytnej tradycji Kościoła najskuteczniejszą pomocą w drodze do odpuszczenia grzechów i nawrócenia są: modlitwa, jałmużna i post.

Zakończenie

Na zakończenie przytoczę wskazania św. Jana Chryzostoma, które nazywał: Pięć dróg pojednania z Bogiem. *Pierwsza polega na uznaniu grzechów,*

druga na darowaniu bliźnim krzywd, trzecia na modlitwie, czwarta prowadzi przez jałmużnę, piąta przez pokorę.

Te drogi św. Jan Chryzostom wyjaśnia: *Nie bądź przeto bezczynny, ale codziennie postępuj tymi drogami. Są bowiem łatwe, i ubóstwem nie możesz się wymawiać. Jeśli nawet żyjesz w wielkim niedostatku, możesz wyzbyć się gniewu, odznaczyć się pokorą, modlić się wytrwale i wyznawać grzechy, a żadne ubóstwo nie będzie ci przeszkodą. Nawet na tej drodze pokuty, na której wypada dzielić się pieniędzmi (mam na myśli jałmużnę), ubóstwo nie przeszkadza w wypełnieniu przykazania. Pokazała to wdowa, która ofiarowała dwa pieniążki. Korzystajmy z tych lekarstw, abyśmy po odzyskaniu zdrowia mogli z ufnością przystąpić do świętego stołu, abyśmy z wielką radością podążyli na spotkanie Chrystusa, Króla chwały, i na zawsze osiągnęli dobra wieczne przez łaskę, miłosierdzie i dobroć Jezusa Chrystusa, naszego Pana.* (Św. Jan Chryzostom: Homilia 2, 6: *O szatanie kusicielu*).

To są słowa Ojca Kościoła wygłoszone około półtora tysiąca lat temu. Pomimo upływu wieków, są one nadal bardzo aktualne. Przyjmijcie na Wielki Post *uznanie grzechów, darowanie bliźnim krzywd, modlitwę, jałmużnę, pokorę*, jako drogi do pojednania się z Bogiem.

Na głębokie przeżywanie Wielkiego Postu niech wam Bóg błogosławi: *w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. A m e n*

Olsztyn, I Niedziela Wielkiego Postu 2012

Abp Wojciech Ziemia
METROPOLITA WARMIŃSKI